№ 251
D. 18. Września.
CZWARTEK.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Pokonanie Krzyżaków 1454.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Instytut tutejszy *Wód Mineralnych sztucznych* tego roczny kurs onegdaj ukończył. Tego lata 440 osób używało tych wód na miejscu, prócz znacznej liczby biorących też wody do domów.

W Księgarni *Pfaffa*, znajduie się nowe Dziełko *Skarb Domowy* zawieraiący rozmaite przepisy i rady we względzie gospodarstwa domowego. Cena zło: 3.

Onegdaj było ciepła stopni 11.—Wczoraj 12.

Za 100 zł: w Listach Zastawn: żądaią zł: 87 i pół, daią zł: 87 gr: 7 i pół.—Za Dukata holen: nowego żądaią zł: 20 gr: 10, daią zł: 20 gr: 8. Za Pruski kurant daią 6 od 100.

Prenumeratowie dzieł A. *Bronikowskiego*, wydania N. *Gliksberga*, zechcą się zgłosić do Księgarni tegoż, będącej w pałacu P. *Grabowskiego* (dawniej Teppera) przy ulicy Miodowej Nr 495, gdzie odebrać mogą część 1szą romansu historycznego: *Hippolit Boratyński*, tłómaczonego przez J. K. O. Cena zwyczajna tej części dla nie prenumeratorów iest złp. 4 gr. 15, chcący zaś odtąd zaprenumerować, zapłaci za 1szą część, którą zaraz odbierze, zł: 4 gr. 15, a z góry za następną, według ceny prenumeraty, zł: 3.

Artykuł nadesłany.— Jeżeli człowiek rości sobie prawo do nieśmiertelności, to bez wątpienia przez cnotliwe życie zasługuie na tę wieczną pamięć. Takich to nabyła praw zeszła w Miesiącu Lipcu b. r. z tego świata ś. p. *Antonina Dessau.* Jako przyiaciel domu i częsty świadek Jej wysokich przymiotów duszy i serca, tknięty i przerażony tą srogą o zgonie iej wiadomością, ukaiam tę boleść przynajmniej wzniesieniem pamięci do iakiej u wszystkich znaiących ią zbliska zjednała sobie prawo. Pokój więc iej zwłokom i wierna nagroda cnocie!

Wiadomości z czynnej Armji. *O działaniach pod twierdzą Szumlą w dniach* 27, 28 *i* 29 *Sierpnia.* Od dnia 22 do 25 nic ważnego niezaszło. O świcie z dnia 25 na 26 nieprzyiaciel attakował w iednym czasie obydwa nasze skrzydła i pozycje Jenerała-Porucznika *Rydigera* przy *Eski-Stambule.* Na prawem naszem skrzydle udało mu się, zwłaszcza pod czas silnego wiatru, zbliżyć się do skrzydłowej naszej reduty, i opanować onę bezżadnego prawie oporu; zaraz potem Jazda Turecka, wspierana piechotą regularną i 8 działami Artyllerji konnej, attakowała następuiącą redutę; w tym samym czasie kiedy drugi znaczny tłum Jazdy starał się nas zajść od prawego. Lecz poruszenie to odparte zostało przez Kozaków wzmocnionych Dywizją Strzelców konnych. Wszystkie napady nieprzyiaciela na drugą redutę, które tenże po kilkakrotnie i uporczywie powtarzał, były odparte silnym ogniem sypanym z pobliższych redut, iako też przez 16ty i 17 pułk Strzelców pieszych i ieden bataljon pułku Tambowskiego, które onych bro-

niły, a nakoniec nieprzyiaciel został odpędzony przez skuteczne działania Baterji konnej pozycyjnej która ogniem kartaczowym znaczną mu zrządziła stratę, tak że Turcy musieli opuścić zaiętą przez nich redutę, i w największym nieładzie uciekać do twierdzy; 6 zaś dział które się na tej reducie znajdowały, uprowadzone iuż były do *Szumli.* Strata nasza w tem miejscu wynosi około 163 zabitych i 424 ranionych; w liczbie pierwszych są: Dowódca 3ej Brygady 8ej Dywizji Jenerał-Maior Baron *Wrede*, zabity w pochwyconej reducie, który padł ofiarą własnej nieostrożności w bronieniu powierzonego mu stanowiska, i waleczny Dowódca 15 pułku Strzelców pieszych Pułkownik *Ewfimiew*, w czasie gdy z dwoma kompanjami rzucił się na wyparcie nieprzyiaciela z reduty. Na lewem naszem skrzydle, Turcy z równymże impetem napadli na sam koniec 7go Korpusu. Napad ten niepowiódł się im iednak, dzięki mężnemu odporowi 2ch bataljonów pułku Ufimskiego, z których pierwszy został ze wszech stron attakowany przez znacznie wyższe siły nieprzyiaciela i utracił 300 ludzi w zabitych i ranionych, stracili także nasi iedno działo przy którem ludzie i konie poginęli iuż byli. Nakoniec Jenerał-Porucznik *Rydiger* attakowany był pod *Eski-Stambułem*, przez piechotę i iazdę Turecką; odparł ie iednak z ich stratą. W skutku tych potyczek, Główno-kommenderuiący 2gą Armją Jenerał-Feldmarszałek *Wittgenstejn* osądził potrzebnem zbliżyć bardziej między sobą obadwa Korpusy oblegaiące *Szumlę*, i w tym celu ściągnął z *Eski-Stambułu* do głównej Armji oddział Jenerał-Porucznika *Rydigera.* Nieprzyiaciel korzystał z tego, i w dniu 28 przeprowadził nieco wojska i znaczny transport z *Czalikawoka* do *Szumli.* D. 29 Sierpnia wszystko było spokojnie.

O działaniach pod twierdzą Warną z d, 31 Sierpnia. Po wiadomości z dnia 21 i odniesionej ranie przez Jenerała Adjutanta Xięcia *Menżykowa*, przykopy były kontynuowane ze wszelkim pospiechem pod przewodnictwem pełniącego obowiązki Szefa sztabu tegoż oddziału Jenerał-Maiora *Perowskiego* z Swity Jego Cesarskiej Mości. W ciągu d. 23, 24, 25 i 26 roboty koszokopne pomimo silnego ognia dawanego z twierdzy, doprowadzone zostały na 80 sążni od wierzchołka Glacisu i usypana nowa baterja na 5 moździerzy dla zbijania dział. Roboty te tak śpiesznie i tak nadspodziewanie Turków ukończone zostały, że po rozpoczęciu ognia z nowej baterji, udało się 13mu i 14mu pułkowi strzelców pieszych opanować bagnetami nieprzyiacielskie odkopy (Contre approches), w których skłóto 100 Turków; ciała ich zostawił nieprzyiaciel na miejscu. Dnia 27 i 28 nic ważnego niezaszło, a koszokop kontynuowano, iakoteż wzmocnienie innych punktów linji *circumwallacyjnej*, które tego potrzebowały. Dnia 29 przybył do oddziału Jenerał-Adjutant Hrabia *Woronców*, dla objęcia dowództwa. W nocy na 31 nieprzyiaciel odważył się uczynić wycieczkę na prawą skrzydłową redutę naszej linji; lecz odpędzony został ze stratą, przez 2 kompanje pułku piechoty Xcia *Wellingtona.* Nieprzestał iednak na tem, gdyż za przybyciem na to miejsce Hra: *Woroncowa*, w czasie gdy tenże objeżdżał linję, Turcy uczynili nową wycieczkę w znaczniejszej ieszcze sile, niż pierwszą razą i znowu odparci zostali ze stratą i tak dzielnie, że nawet rezerwa nasza nie zdążyła podejść ku reducie na pomoc. Nieprzyiaciel chcąc korzystać z bardzo dogodnego dla siebie położenia miejsca, zostawił oddział naprzeciw samego końca prawego skrzydła naszego. W tenczas Iwsza kompanja grenadjerska z Pułku Mobylewskiego pod przewodnictwem Kapi-

tana swoiego *Pawłowa* prosiła u Hrabiego *Woroncowa* o pozwolenie zdobycia 5ciu chorągwi nieprzyiacielskich, które tam powiewały. Za nadejściem nocy, kompanja ta napadła niespodzianie i bez żadnego wystrzału na oddział Turecki, zabrała owe 5 chorągwi i skłuła znaczną część wojska, które ich broniły. N. PAN raczył ozdobić walecznego Kapitana *Pawłowa* Orderem S. Jerzego IV klassy, na który on tak sprawiedliwie zasłużył. W tymże czasie Admirał *Greig* dowiedziawszy się, że Turcy maią wielkie zapasy w *Niadzie* (za Burgazem) wyznaczył dnia 30 dwie fregaty, iedną szalupę i ieden kuter, pod dowództwem Kapitana *Krylskiego*, celem zabrania tych zapasów, lub zniszczenia onych. Waleczny ten Officer należycie uskutecznił to poruczenie. Bez względu na silny opór nieprzyiaciela, zabrawszy i zburzywszy wszystkie Tureckie baterje, uwiózł z sobą 12 wielkich dział, zagwoździł wszystkie inne lub poniszczył lawety od onych, a nakoniec wysadził w powietrze Arsenał z prochem i znajduiącemi się tam innemi zapasami. To nowe i tak znamienite dzieło Flotty czarnego morza, dokonane zostało zupełnie, w ciągu 10ciu godzin. Jeden tylko Majtek został zabity a 5ciu ranionych. Dnia 2 Września N. PAN udał się po południu z *Odessy* morzem na fregacie *Flora*, wprost ku *Warnie*, dokąd także w krótce przybędzie Korpus Gwardji, dowodzony przez Jego Gesarzewiczowską Mość W. Xięcia MICHAŁA.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W *Tulonie* dnia 2 b. m. okręty wyprawy wojska Francuzkiego do *Morei*, wciągnęły kotwice, iednak dla przeciwnego wiatru niemogły tegoż dnia popłynąć. Ta wyprawa składała się z 5 okrętów woiennych i 45 transportowych. — W *Ziemi siedmiogrodzkiej* tworzą się 2 bataljony Strzelców pieszych Austrjackich. — W Londynie d. 4 b. m. otworzono nowy teatr Francuzki danieni Melodramy *Życie szulera*. — Kantory Bankierów Paryzkich potrzebuią teraz znaczną ilość monety złotej. — Donoszą z *Stambułu* że Turcy maią nadzieie iż pomnożą swoie wojsko stoiące obozem na wzgórzach w koło stolicy i przy brzegach słodkiej wody do 200,000 ludzi, przy których znajdować się będzie 80,000 iazdy Azjatyckiej. — Od nieiakiego czasu ląduią ciągle z Azji oddziały wojska i znaczna liczba koni nad brzegiem *Europy*. Utrzymuią, iż Sułtan stanie na czele tego korpusu. Na ulicach *Stambułu* zatrzymuią z rozkazu władzy miejscowej wszystkich Chrześcjan niższej klassy, których zmuszaią pracować koło okopów, które będą osadzone 300 armatami wielkiego kalibru. — W *Prusach* w *Królewcu* tworzy się teraz także Towarzystwo oszczędności; statut tegoż iuż został przez rząd przyięty.

Sławny Kompozytor *Spor* przychodzi do zdrowia. — *Ibrahim* teraz zaczął podchlebiać *Grekom* a to dla tego aby przyciśnionemu głodem, dostarczali żywności. — Gazety *Angielskie* ciągle napełnione są opisami uroczystości i uczt dawanych dla P. *Okonel* opiekuna Katolików Jrlandzkich. — W Amfiteatrze *Londyńskim* niedawno wczasie widowiska, *Słoń* przedstawiony na scenie, posunął się do publiczności, kilka osób uszkodził a wszystkich okropnie przestraszył.

Dom wiejski *Józefa Bonapartego* przy *Bordentown w Ameryce*, budowanym iest stylem francuzkim; a rozległe iego włości bardzo dobrze są uprawiane. Właściciel hojnie przykłada się do wszystkich ulepszeń publicznych; bardzo iest lubionym od swych wieśniaków; i tylu zatrudnia ludzi, iż w miejscu tem ledwo iedna znajduie się uboga familja. Podczas uprawy pól, zawsze sam wychodzi z ro-

botnikami i trzyma w ręku piękną motykę. Cudzoziemców bardzo gościnnie przyjmuie.

DONIESIENIA.

Eugenja z Rosztenow Bocquel, utrzymuiąca Pensją czyli *Dom Wychowania młodych Panien* od Rządu upoważniony w Mieście Pińczowie w Woiewództwie Krakowskiem, ma zaszczyt uwiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów którzyby sobie życzyli powierzyć iej wychowaniu swe Córki, iż po długiej i niebezpiecznej chorobie, przyszedłszy do zupełnego zdrowia, iest w sposobności poświęcenia się na dal miłym dla Wychowanek swych obowiązkom i że stósownie do urządzeń wysokiej Kommissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z dniem 1go Października r. b. rozpoczyna dawanie nauk w swym domu który iest wygodnie urządzony niewięcej iak na piętnaście Panien, o wczesne więc zgłoszenia się uprasza.

Zofja Socheniewiczowa wzrostu wysokiego (twarzy pociągłej, lat około 26 licząca, ubrana w chustkę wełnianą z pasami żółtemi, suknią iasno zieloną z kwiatami czerwonemi i Józef Granas wzrostu wysokiego, na twarzy czarny dziobaty. Wziąwszy podstępnym sposobem organki zwykle katarynką zwane, koloru żółtego z starą politurą Nr 134 oznaczone, z takowemi uszli w niewiadome miejsce. Uprasza się więc każdego ktoby o miejscu ich teraźniejszego pobytu wiedział, ażeby raczył udzielić o tem wiadomość pod Nr 2782 na ulicę Alexandrją do Marjanny Wolskiej.

Część owoców i winogron w ogrodzie Włochowskim pod Warszawą przedaną będzie na pniu, więcej daiącemu dnia 20 Września r. b. o godzinie 3 po południu, gdzie o warunkach każdego czasu dowiedzieć się można.

☞ Pistony patentowe po złł: 5 i dubeltowe platerowane à la Congreve po złł: 6 gr: 20, są do nabycia w Handlu Jana Lange ulica Senatorska.

Osoba płci żeńskiej w kwitnącym wieku zna początki robot Damskich, życzy się gdzie w Magazynie stroiów umieścić, lub iakie inne stósowne miejsce otrzymać. Bliższa wiadomość przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 467 na przeciwko OO. Reformatów u Zegarmistrza.

Podpisany ostrzega aby nikt Wexlów 1, na Tal: 50 z terminem zapłacenia w 48 godzin 2, na Tal: 40 z terminem zapłacenia po 5 Tal: miesięcznie, 3, na Tal. 250 z terminem zapłacenia za rok, wszystkich przez podpisanego na rzecz Mopsa Pinkusa rzezią trudniącego się, w dniu 15 b. m. i r. wystawionych nienabywał; gdyż o Wexle te a mianowicie o umorzenie onych, iako też przyczyny i waluty wydanych wytoczony iest proces.—

Izaak Simon Nanafbaum.

☞ W domu pod Nr 390 przy ulicy Krakowskie Przedmieście wprost Placu Saskiego iest do naięcia od 8go Michała Sklep z 3 Stancjami, Kuchnią, Piwnicami.

Dnia 19 Września r. b. o godzinie 2 z południa tu w Warszawie na Targu publicznym Muranów zwanym, Gabiloty, Stoliki, Kanapa, Jmbryczek porcellanowy i inne rozmaite rzeczy przez publiczną Licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane będą. — *Jan Redlich K. T. C. W. M.*

Szpilka duża złota damska, z półkolem nakształt Xiężyca, do którego na ogniwkach przytwierdzone 3 gruszeczki, dwie poboczne z korala a średnia z perłowej macicy, zgubioną została w dniu 16 b. m. przy wsiadaniu do Karety z Hotelu Polskiego lub przy wysiadaniu w domu pod Nr 1737 przy ulicy Rymarskiej, ktoby znalazł, raczy oddać do Właściciela domu pod Nr 1779 przy ulicy Sto Jerskiej a otrzyma przez wdzięczność przyzwoitą nagrodę.

Zawiadamia się iż w dniu 24 Września r. b. w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat pod 1315 prawnie zaięte ruchomości iako to: Lustra, Kanapa, Krzesło, Szafa, i t. d. przez publiczną Licytacją więcej daiącemu i przybicie otrzymuiącemu o godzinie 9 zrana sprzedawane będą. — *Kazimierz Alexander Garbolewski* Komornik przy Trybunale Cywilnym Iszej Jnstancji Woiewództwa Mazowieckiego.

W Warszawie na publicznym Targu w Rynku Starego Miasta dnia 19 Września r. b. 1828 o godzinie 10 zrana, Sukna w postawach za gotowe pieniądze więcej daiącemu przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Stanisław Modzelewski* Kom: Sądowy.

☞ Kto ma do naięcia na trzy dni Kocz z Końmi raczy się zgłosić na Nowe Miasto pod Nr 321 na pierwsze piętro.

TEATR. W krótce nowe dzieło sceniczne w 3ch porach *Łukasz z pod Łukowa*. 1sza pora Drama *Dziedzictwo*, 2ga pora Komedjo-Opera z Tańcami *Herbata Tańcuiąca*. 3cia pora Melodrama *Kradzież*, z nową dekoracją wystawiaiącą Most między Warszawą a Pragą.